

Strona znajduje się w archiwum.

Już jutro pierwsze spotkanie siatkarskie w ramach finałów Mistrzostw Mazowsza kadetów.

Na parkiecie rywali staną KS Metro Warszawa i UMKS MOS Wola Warszawa. Po bardzo dobrym występie juniorów apetyty wyostrzyły się kibicom zespołu z Woli.



Jakie nastroje panują w zespole? O czym myśli trener Trzciniński w przeddzień pierwszego spotkania?

Rozmowa z Kamilem Trzcinińskim – trenerem kadetów MOS WOLA:

- Dorobek trenera Trzcinińskiego ?

„ Co roku Mistrzostwa Mazowsza młodzików (99) i kadetów (98,99,00) a następnie 5 msx Mistrzostw Polski młodzików, wicemistrzostwo Polski kadetów.

- Dorobek imponujący, a najbardziej zapamiętane indywidualności ?

„Nie wiem czy chodzi o nazwiska konkretnych osób czy ogólnie o charakter. Jeżeli o to pierwsze to na pewno w roczniku 1998 można było mówić o indywidualizmie każdego zawodnika A w roczniku 1999 o bardzo indywidualnym, ale nie lubiącym przegrywać rozgrywającym Myślę, że miałem dotychczas to szczęście, że w każdym zespole trafiałem na

grupę ludzi którzy indywidualnie mieli coś do udowodnienia, pokazania i posiadali swoje marzenia o wygrywaniu.”

- Oczekiwania od Pana i Kadetów są oczywiście duże, jak wyglądało zbudowanie obecnego zespołu?

„Tworzenie obecnego zespołu kadetów zacząłem od szukania jednostek, które w przyszłości mają szansę rozwinięcia swojej kariery w seniorskiej siatkówce. Nawet brak wyniku czysto sportowego będzie mniej bolesny jeśli w przyszłości któregoś z tych chłopców będziemy mogli obejrzeć w meczu Plus Ligowym lub reprezentacyjnym.”

W przygotowaniu indywidualnym i zespołowym przykładam wagę do tego czy dana osoba i zespół ma w ogóle chęci i marzenia do osiągnięcia wysokich wyników. Bez tego oraz gotowości poświęceń dla zespołu nie może być mowy o końcowym sukcesie.

- Pana oczekiwania od zespołu w przeddzień finałowego turnieju?

„Od moich zawodników oczekuje sumiennosci treningowej, ciągłego rozwoju, dobrych relacji w zespole oraz rozumienia jego potrzeb a przede wszystkim walki "pomimo burz" i pierwszych niepowodzeń. Zawodnik który nie ma marzeń z góry skazuje się na porażkę.”

- Jaką ostatnią wskazówkę usłyszą Pana podopieczni?

„Wskazówka może być tylko jedna, a wynika z postaw moich wszystkich poprzednich zespołów: walczyć do samego końca i nie ustępować do ostatniego gwizdka turnieju. Nikt sobie przed turniejem nie może założyć medalu na szyję, ale założyć walkę w głowie musi i powinien.”,

Życzymy formy psychicznej i fizycznej na finał, a dla nas kibiców pięknego widowiska siatkarskiego”

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)